Co dalej z problemem lokalizacji wiatraków?

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent
Opublikowano: piątek, 20, luty 2015 21:15
Jarosław Komża
Odsłony: 2372

Posłowie sejmowej podkomisja nadzwyczajnej zebrali się 18 lutego, by podyskutować o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie *ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i *ustawy Prawo budowlane* (tutaj). Chodzi o uregulowanie lokalizacji elektrowni wiatrowych.

Jak twierdzą twórcy projektu, w obecnym polskim systemie prawnym, niedostatecznie sformułowane są ramy dla planowego lokalizowania elektrowni wiatrowych. Rodzi lto iczne obawy wśród mieszkańców i konflikty społeczne. Przede wszystkim nie ma regulacji dotyczących ograniczenia negatywnego wpływu elektrowni na środowisko, w tym przede wszystkim na życie i zdrowie ludzi. Autorzy dostrzegają problem emisji przez turbiny elektrowni infradźwięków, *„których negatywny wpływ na ludzkie życie i zdrowie został naukowo potwierdzony”*. Wiatraki generują również inne uciążliwości, jak hałas czy migotanie cienia w słoneczne dni, którego wpływ na zdrowie ludzi nie został jeszcze naukowo potwierdzony. Ponieważ znaczna część aspektów wpływu elektrowni wiatrowych na otoczenie nie zostały dostatecznie zbadane, autorzy nowelzacji zalecają, by w przypadku decyzji o lokalizacji elektrowni stosować zasadę ostrożności, jak również każdorazowo badać wpływ elektrowni na otoczenie.

Krytycznie NIK

Posłowie zwrócili uwagę, że o problemach dotyczące lokalizacji elektrowni wiatrowych wypowiedziała się w ubiegłym roku Najwyższa Izba Kontroli (tutaj). Izba negatywnie oceniła proces powstawania lądowych farm wiatrowych w Polsce: właściwe organy administracji publicznej nie w pełni przestrzegały ograniczeń związanych z lokalizacją i budową tego rodzaju elektrowni, a władze gmin decydowały o lokalizacji farm wiatrowych *„ignorując społeczne sprzeciwy”*.

Krytycznie fachowcy i opozycja

Przewodniczący podkomisji, poseł Tadeusz Jarmuziewicz, zachęcił zebranych, w tym także gości, do otwartej dyskusji. Padły głosy dotyczące całego problemu negatywnego wpływu elektrowni wiatrowych na zdrowie ludzkie. Inżynier akustyk z Politechniki Warszawskiej nie zostawił suchej nitki na sposobie pracy powołanego przez ministra środowiska w listopadzie 2014 zespołu ds. hałasu, twierdząc, że nie biorą w nim udziału niezależni fachowcy, a jedynie osoby mające interes w budowie wiatraków. Obecni na posiedzeniu przedstawiciele ministerstwa zdrowia potwierdzili, iż nie zostali dopuszczeni do stałego uczestnictwa w zespole i mogą brać udział w jego pracach jedynie w formule dopraszania, co i tak następuje bardzo rzadko. W opinii opozycji, projekt jest pozorowaniem rozwiązywania problemu. Sami autorzy przyznają w uzasadnieniu, że założeniem nowelizacji jest wprowadzenie *„stosunkowo niewielkich i nieskomplikowanych zmian”*, poprawiających sytuację w zakresie bezpieczeństwa obywateli i środowiska oraz kontroli i partycypacji społecznej w procesie lokalizacji elektrowni wiatrowych. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego próbował argumentować, że projekt regulacji wprowadza

Phoca PDF

zaostrzenie warunków lokalizacji wiatraków, wprowadzając obowiązek lokalizacji źródeł o mocy przekraczającej 40kW wyłącznie na podstawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przyznał jednak, że dotyczyć to będzie inwestycji realizowanych w przyszłości. Obecnie dzieje się to na podstawie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Po wyczerpaniu czasu przewidzianego na dyskusję, posiedzenie zamknięto.

Phoca PDF